

Dlaczego Świadkowie Jehowy w swoich obliczeniach dotyczących 1914 roku, stosują jako przelicznik okres 360 dni, skoro rok kalendarzowy nie ma 360 dni, lecz 365 dni.

Według obecnej reguły obliczania czasu¹, rok kalendarzowy ma zasadniczo 365 dni, lecz co cztery lata (poza wyjątkami) występuje tzw. rok przestępny, dłuższy o 1 dzień i wtedy miesiąc luty ma 29 dni. Pomimo wydłużenia dni roku, rok przestępny nadal jest „rokiem”, a przy wyliczaniu np. lat życia nikt nie dodaje do nich dodatkowych dni z lat przestępnych. Podobnie rzecz się ma z pojęciem „miesiąc”. W kalendarzu miesiąc może trwać 28, 29, 30 i 31 dni, ale nadal jest on uważany za „miesiąc”. Bez względu na czas trwania miesiąca, rok składa się z 12 miesięcy. Oczywiście, gdyby wziąć pod uwagę dłuższy okres czasu, kilka stuleci, i policzyć ile rzeczywiście dni składa się na ten okres, to przyjmując regułę, iż rok ma 365 dni, okres ten byłby dłuższy, ale jest to pozorna długość. Przykład. Pomiędzy rokiem 1600 a 2000, upłynęło 400 lat i 4800 miesięcy. Biorąc pod uwagę fakt, iż w tym okresie były lata przestępne, to takich dni naliczylibyśmy 97, co daje nam razem ok. 3 miesiące. Czyżby do 400 lat należało także dodać te dni? Niektórzy zapominają, iż rok słoneczny (zwrotnikowy) trwa dokładnie 365 dni, 5 godzin, 48 minut i 46 sekund. Gdyby uwzględnić rzeczywisty czas trwania roku, to po upływie pełnych 365 dni roku kalendarzowego, trzeba by było niejako wyrwać 5 godzin, 48 minut i 46 sekund z dnia rozpoczynającego nowy rok kalendarzowy. By nie komplikować wyliczenia roku kalendarzowego, co kilka lat, uzupełnia się niedobór czasu (wg roku słonecznego) w postaci dodatkowego dnia doliczanego do niego w roku przestępnym. Wyliczone powyżej 97 dni nie stanowią nadwyżki okresu 400 lat, lecz są ich uzupełnieniem jako brakujące godziny, minuty i sekundy, których nie uwzględniano w latach, gdy rok kalendarzowy trwał tylko 365 dni.

Wracając do reguły, jaką zastosowali Świadkowie Jehowy do wyliczenia roku 1914, przede wszystkim należy podkreślić, iż wywodzi się ona z Biblii, co wyjaśniono poniżej. Absurdem byłoby kierowanie się współczesnym pojęciem „roku” do zrozumienia prorocत्व biblijnych, który jak wspomniano trwa dokładnie 365 dni, 5 godzin, 48 minut i 46 sekund. Gdyby przyjąć taki czas trwania roku, to według tej reguły apostoł Jan w księdze Objawienia, w swoich prorocत्वach, twierdząc iż rok składa się z 12 miesięcy (każdy po 30 dni) i trwa 360 dni, nie byłby, mówiąc eufemistycznie, wiarogodny dla współczesnych chronologów. Wypowiedzi apostoła Jana nie można jednak interpretować według obecnego ludzkiego sposobu rozumowania czasu, lecz postrzegać przez punkt widzenia Jehowy i Jego stosunek do tej kwestii.

Nie wdając się w wyjaśnienie prorocтва Daniela dotyczącego siedmiu symbolicznych czasów związanych z babilońskim królem Nebukadneccarem, trzeba przypomnieć, iż stanowi ono podstawę do wyliczenia końca „czasów pogan”, które zdaniem Świadków Jehowy upłynęły w 1914 r. W księdze Daniela 4:16-17 czytamy: *„Niech się odmieni jego serce ludzkie i niech mu będzie dane serce zwierzęce, i niech nad nim przemienie siedem czasów. Rzecz ta jest z postanowienia czuwających i z wypowiedzi świętych to życzenie — w tym celu, by żyjący poznali, że Najwyższy jest Władcą w królestwie ludzkim i że je daje, komu chce, a ustanawia nad nim choćby najuniższego z ludzi”.*

Zdaniem leksykografów użyte w prorocत्वie Daniela słowo „czasy” (z aram. *‘iddán*) oznacza „lata” (zob. L. Koehler i W. Baumgartner, *Lexicon in Veteris Testamenti*

¹ Obecnie najbardziej rozpowszechnionym kalendarzem na świecie jest kalendarz gregoriański - wprowadzony 15 października 1582 przez papieża Grzegorza XIII i oparty na długości roku zwrotnikowego.

Libros, Lejda 1958, s. 1106; *A Hebrew and English Lexicon of the Old Testament*, red. F. Brown, S. R. Driver i C. A. Briggs, 1980, s. 1105; *Lexicon Linguae Aramaicae Veteris Testamenti*, red. E. Vogt, Rzym 1971, s. 124). Ile jednak miały trwać te lata, a dokładnie „czasy”? Nie zapominajmy, że w/w wypowiedź Daniela jest prorocstwem i sięga poza zwykły opis wydarzeń związanych z babilońskim królem Nebukadneccarem, tak więc wskazówek należy szukać pośród innych biblijnych prorocstw biblijnych.

Istotną wskazówkę znajdujemy w proroczej księdze Objawienia i to nie bez powodu, gdyż właśnie ona opisuje wydarzenia związane z końcem „czasów pogan” i z objęciem władzy królewskiej przez Jezusa Chrystusa, „najuniższego z ludzi”, jak o nim pisze prorocznie Daniel. Nie bez powodu w 12:4 księgi Daniela czytamy:

„Ty zaś, Danielu, okryj te słowa tajemnicą i zapieczętuj księgę aż do czasu końca. Wielu będzie przebiegać i nastanie obfitość prawdziwej wiedzy”.

Rzeczywiście, dopiero pod koniec XIX i XX wieku zaczęto odszyfrowywać prorocstwa Daniela obejmujące koniec „czasów pogan”, posiłkując się szczegółowymi opisami zawartymi w księdze Objawienia. W 12:6 i 14 tej księgi czytamy:

„A niewiasta uciekła na pustkowie, gdzie ma miejsce przygotowane przez Boga, aby ją tam żywiono tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni.”

„Ale dano niewieście dwa skrzydła wielkiego orła, żeby poleciała na pustkowie na swoje miejsce; tam jest żywiona przez czas i czasy, i połowę czasu, z dala od oblicza węża.”

Jak wynika z tego prorocstwa, „czas i czasy i połowę czasu” (dokł. 3,5 czasu²), wynoszą 1260 dni. Tak więc „siedem czasów” musi wynosić dwukrotnie więcej, czyli 2520 dni. Natomiast jeden „czas” to 360 dni.

Drugą wskazówkę znajdujemy także w księdze Objawienia 11:1-3, gdzie czytamy:

„I dano mi trzcinę podobną do pręta, gdy powiedział: „Wstań i zmierz sanktuarium świątyni Boga i ołtarz, i tych, którzy tam oddają cześć. Ale co do dziedzińca, który jest na zewnątrz sanktuarium świątyni, wyrzuć go precz i nie mierz, bo został dany narodom, a one będą deptać święte miasto przez czterdzieści dwa miesiące. I sprawię, że dwaj moi świadkowie będą prorokować tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni, ubrani w wory”.

Z tego prorocstwa wynika, iż 42 miesiące to dokładnie 1260 dni, a to oznacza, iż miesiąc ma 30 dni³. 12 miesięcy 30 dniowych składających się na rok oznacza, iż musi on trwać 360 dni, tak samo jak wspomniany wyżej „czas”.

Wróćmy do proroczych „siedmiu czasów” z księgi Daniela. Trzeba podkreślić, iż informacja, jaka miała dotrzeć do uważnego czytelnika, skupia się na pojęciu „czasu”, czyli latach, a nie konkretnych dniach, tygodniach czy miesiącach. Pewną wskazówką, pozwalającą na rozpoznanie „siedmiu czasów” były słowa Jezusa zanotowane w ew. Łuk 21:24, kiedy powiedział, iż „Jerozolima będzie deptana przez narody, aż się dopełnią wyznaczone czasy narodów”, co oznacza iż, „czasy pogan” nie skończyły się po literalnych siedmiu latach i nadal trwały podczas jego obecności na ziemi. Trwały one także po jego śmierci, a ich zakończenie musiało mieć miejsce w przyszłości (zob. Hebr 2:8, 10:12,13). Ostatnim źródłem, w którym podjęto ten temat jest ks. Objawienia, spisana ok. 96 r. n.e., lecz w niej także nie podano daty spełnienia się tego prorocstwa. Apostoł Jan, autor księgi wskazał jednak, iż spełni się

² Znaczący języka greckiego zgodni są co do tego, że gdy Biblia posługuje się formą liczby mnogiej bez cyfry określającej ilość, należy to rozumieć jako najmniejszą ilość mnogą, a więc dwa. Niemiecki teolog J. A. Bengel tak skomentował ten werset: „Liczba mnoga: *kairous*, czasy, oznacza dwa czasy. Liczbę mnogą należy brać od strony minimum”.

³ Żydzi przez pojęcie „miesiąc” rozumieli 30 dniowy okres (por. Pwt 21:13, 34:8). Potwierdza to także historia potopu (por. Rdz 7:11 z 8:3,4).

ono w późniejszym czasie. Skoro więc „siedem czasów” to nie siedem literalnych lat, logiczne więc jest, iż muszą one być liczone według innej reguły, jakiegoś innego przelicznika. Apostoł Jan podał wskazówkę, jak należy rozumieć pojęcie „czasu”. Właśnie dzięki wypowiedzi zawartych w księdze Objawienia 11:1-3 i 12:6 i 14 dowiadujemy się, iż „czas” to 360 dni a „trzy i pół czasu” to 1260 dni. Tak więc „siedem czasów” to 2520 dni. Gdyby tę liczbę podzielić przez liczbę dni roku tj. 360, to uzyskalibyśmy literalne siedem, lat, ale jak już wspomniano nie byłoby to zgodne z faktami. Podobnie byłoby, gdyby liczbę 2520 lat podzielić przez 365 dni. Zrozumiałe jest więc, że chcąc poznać właściwą liczbę lat określonych jako „siedem czasów”, trzeba zastosować inną metodę obliczeń. Podstawę ich wyliczeń stanowi liczba 2520 dni. Stosując biblijną zasadę, a więc wskazaną przez samego Jehowę, zawartą w ks. Lb 14:34 i Ez 4:6, która każe traktować dzień za rok, można określić rzeczywiste lata. I tak oto „siedem czasów” równe 2520 dniom, dają nam 2520 lat. Nie miałyby w tym wypadku sensu znowu przeliczanie tych lat na liczbę dni według współczesnego kalendarza, aby poznać datę zakończeniu „czasów pogan”. Autorowi prorocत्व chodziło wyłącznie o określenie liczby lat, jakie miały upłynąć do zakończenia „czasów pogan”, a te udało się ustalić według wskazówek biblijnych⁴. To sam autor prorocत्व, Jehowa, ustalił w jaki sposób należy wyliczyć prorocत्व „siedem czasów”, więc doszukiwanie się innej metody zrozumienia prorocत्व pozbawione jest sensu. Warto podkreślić, iż Jehowa jest dysponentem czasu i to On odpowiada za realizację swoich prorocत्व. To właśnie On ustala czasy i pory urzeczywistnienia swojego zamierzenia. Wskazują na to wypowiedzi zanotowane m.in. w Iz 55:11, Dz 1:7, Gal 4:4.

Zachodzi jednak pytanie, czy rzeczywiście od czasu zburzenia Jerozolimy, co jak twierdzą Świadkowie Jehowy nastąpiło w roku 607 p.n.e.⁵, minęło 2520 lat, które skończyły się w 1914 roku, w którym nastąpił koniec „czasów pogan”? Rok słoneczny, będący podstawą wyliczenia czasu kalendarzowego jest niezmienny od wieków. Niestety, z uwagi na fakt, iż jest on dłuższy niż określają go kalendarze, posługujące się najniższą jednostką czasu kalendarzowego, czyli „dniem”, a nie godziną czy minutami, co jakiś czas zachodzi potrzeba skorygowania roku kalendarzowego z rokiem słonecznym (patrz przykład z 400 latami). Na przestrzeni wieków takie korekty miały miejsce, czego przykładem jest kalendarz gregoriański⁶, na którym opiera się współczesna rachuba czasu. Kalendarz ten jest podstawą do wyliczenia dat historycznych, które zostały ogólnie przyjęte i których nikt nie kwestionuje. Przykładem tego jest niepodważana data zburzenia Babilonu, co miało miejsce w 539 r. p.n.e., jak i data zburzenia Jerozolimy przez Rzymian w 70 r. n.e. Skoro tak, można więc sądzić, iż chronologia jaką obecnie się posługujemy, jest wiarogodna.

Gdy weźmiemy pod uwagę czas zburzenia Jerozolimy, będący początkiem „czasów pogan”, co zdaniem Świadków Jehowy miało miejsce w roku 607 p.n.e., to bez wątplenia okres 2520 lat od tego wydarzenia kończy się w 1914 r. (należy uwzględnić brak tzw. roku zerowego). Nie ma przy tym znaczenia, czy w tym okresie były lata przestępne, które regulowały wspomniane różnice pomiędzy rokiem słonecznym, a kalendarzowym, gdyż jak już wspomniano, prorocत्व o „siedmiu czasach” nie skupia się na określeniu dokładnej daty, tj. na dniu, miesiącu, lecz na określonym

⁴ Wskazówki do zrozumienia wielu prorocत्व biblijnych bardzo często znajdują się w samej Biblii.

⁵ Historycy świeccy podają inną datę, lecz nie jest ona zgodna z chronologią biblijną (zob. <http://swiadcowiejehowy.com.pl/zburzenie-jerozolimy-587-pne-607-pne/>).

⁶ Kalendarz gregoriański skorygował kalendarz juliański aż o 10 dni (po 4 października 1582 r. nastąpił od razu dzień 15 października) i wprowadził zasadę dot. ustalania roku przestępnego.

roku, w którym miało mieć miejsce zapowiadane wydarzenie, a ten jak i inne lata, nie uległy zmianom. Warto przypomnieć, iż rok kalendarzowy składa się z wielu dni, więc nawet pewne korekty kalendarza nie mogą zmienić datowania odnoszącego się do danego roku. Co prawda wydłużają go o brakujące dni, lecz nie mają wpływu na jego określenie liczbowe. Rok zwykły czy przestępny są nadal rokiem o określonej liczbie porządkowej.

Konkluzja. Świadkowie Jehowy w swoich obliczeniach dotyczących roku 1914, opierają się na wskazówkach z Biblii, które uznają za jedyne i odpowiednie do wyjaśnienia proroctwa dotyczącego „siedmiu czasów”, określanych także jako „czasy pogan”, gdyż wskazał je sam Jehowa Bóg.